

KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Grudnia.

WTOREK.

ROK 1830.

N^o 348.

WSPOMNIENIA.

Zaicie Ostrołki przez
Francuzów 1806.

Według doniesień Obywateli wiarogodnych mieszkających nad granicą, Korpus *Litewski* zbiera się około *Sokołki*. Polaków Oficerów będących w tym korpusie odsyłać do innych pułków. Korpus *Palena* już ma być w poruszeniu, także niektóre pułki *Sakena* dostały rozkaz być w pogotowiu do marszu. Spodziewać się należy że za kilka dni stanowczą nadzieję wiadomość z Petersburga. Woźniacy Polscy pałający chęcią dowiedzenia, że są prawemi Synami ojczyzny, oczekują niecierpliwie tej chwili, a Obywatele niemogący walczyć poniosą wszelkie ofiary.

Mianowani przez *Dyktatora*, Hra: *Gustaw Matachowski* Radaę Rady Najwyż: do Wydziału spraw dypl: Fran: *Wotowski* Deputo: i *Paprocki* Sędzia Appel: zastępcami Radców Stanu, Dyrektorów Jenerał: w Kommissji Sprawiedliwości. — Baron *Mornheim* zostaje w Zamku wspólnie z Jenerałami Rossyjskiemi.

Ordonator Jenerałny wojsk doniosł, iż w tych dniach złożyli do Banku Pols: JJWW. *Paweł Cieszkowski* Deputo: zł. 20,000, Fran: *Wotowski* Depu: zł. 5000, *Łempichi* Poseł zł. 2000. Spodziewać się należy że tak chwalebny przykład, licznych znajdując naśladowców, dowiedzie krajowi, iż Ojczyzna w każdym razie na przywiązanych synów z pewnością rachować może.

Wyjątek z listu z *Paryża* pisanego d. 15 b. m. „Niezdolam dobrać wyrazów aby istotnie opisać radość a nawet zapach iakie ożywiały *Francuzow* po odebraniu wiadomości o rewolucji w *Warszawie*. Gdy wjrano którego Po-

laka na ulicy, otoczyło go natychmiast grono mieszkańców tej pięknej stolicy, ściskano go, wołano „niech żyją nasi wierni przyjaciele, niech będą pewni naszej wdzięczności, teraz mamy sposobność okazać ją, teraz dowiedziam że umiemy cenić ofiary Polaków dla nas niesione.“ Gdy w teatrze *Wodewillu* dano operetkę w której ukazuje się na scenie *Jan Kazimierz Król*ewicz Polski, takie powstały okrzyki i oklaski, że przez kwadrans nie mogli Aktorowie kończyć sztuki. *Skribe* ma ułożyć Kome: Operę, przełożoną z Polskiego *Okopy na Pradze*.

(*Art: nad:*)— Wolność dla Ludzi przywrócona, uczestnikami tej wolności powinny być i te istoty które się cieszyć z niej nie umieją. Z tej przyczyny uprasza się Osoby, które rządowu do prac rządowych za rządowe pieniądze trzymające, aby a kontó tejże wolności pofolgowały choć w Święta uroczyście biędnym zwierzętom, które do swych usług nieustannie przeznaczają, a przez to dali uczuć tym istotom, że odmienne jest panowanie niewoli od wolności. X.

Mieszkańcy Stolicy! Wdzięczność dla walecznych ojczyzny obrońców, wdzięczność dla Rycerzy którzy krwią i życiem wolności, swobod, niepodległości Polaków dobiłac się biega, najświętszym wszystkich współziomków jest obowiązkiem. Rodacy! oto nadeszła chwila w której choć w części z tej wdzięczności Narodowej wywiązać się możecie. Żony i dzieci wychodzących na walkę Woźniaków pozostawione są bez wsparcia. Ojczyzna powinna im zastąpić ich Mężów ich Ojców poświę-

cających się dla nich. Mieszkańcy Stolicy! Wy najpierwsi ujrzełście zabłysła iutrzenkę wolności i niepodległości długo gnębionego Narodu, od was najpierwszych spodziewa się Komitet tej pomocy, tego poświęcenia się którego tylekroć liczne w latach 1806, 1809, 1812 i 1813 dawaliście dowody. Nie szczędźcie ofiar dla żon i dla dzieci za byt wasz, za niepodległość, za swobody biegnących walczycy Rycerzy. Niechaj ościenne Narody, niechaj Europa z czynów przekona się że równie iak miłość Ojczyzny i wolności, tak i wdzięczność dla walecznych jej obrońców, narodową jest Polaków cnotą. Wszelkie ofiary tak w gotowiznie iak i w rozmaitych przedmiotach, tak do Redakcji Dzienników nadsyłane, iak również na ręce Szanownych Dam w tym celu uproszonych składane, z wdzięcznością przez Komitet przyjętemi będą. — Senator Kaszte: Prezydujący Komitetu F. *Nakwaski*. — *Lista Dam* zajmujących się zbieraniem dobrowolnych ofiar na rzecz Żon i Dzieci powołanego do obrony Ojczyzny Rycerstwa. JJWW. WW. Panie i Panny: *Nakwaska, Wąsowiczowa, Rzewuska, Rembielińska, Kicka Teresa, Brzostowska, Biszping, Kraszińska, Platerowa, Ledóchowska, Majkowska, Węgrzecka, Garczyńska, Sobieska Alexi, Osińska, Wołowska Alexi, Kłodnicka, Chłędowska, Sowan, Zejdlar, Sommer, Lilpop, Jasińska, Lesznówka, Dyzmańska, Lebrun Doktorowa, Lebrun Tomaszowa, Meier Leonti, Ulbrycht, Hoffman z Tańskich, Tarczewska, Bogusławska z Córka, Szuch, Zawadzka Klem:, Lach Szymowa, Kropicwnicka, Miecznikowska, Brzezińska Anna, Brzezińska Zofja, Wulfers, Fontanna, Halle, Wołowska Zoi, Suchocka, Hirszman, Jasińska Ewel:, Podbielska, Dembe, Żukowska Róża, Rosen Leonora, Grabowska, Brandt, Elżanowska, Charzewska.*

Dalszy bieg nauk półroczna zimowego w Szkole Woiewódz: na *Lesznie* rozpocznie się dnia 3 Stycznia 1831. Ponieważ w końcu upłynionego kwartału różne okazały się zmiany tak co do pomieszkania iako też i domowego dozoru Uczniów, Rodzice więc lub Opiekunowie raczą zawiadomić Zwierzchność szkolną o podobnych zmianach, aby ią postawić w możności bliższego baczenia na postęp młodzieży iej kierunkowi powierzonej. *Dziekański* Rektor. — Wyszła z druku *Ode* deklamowaną w Teatrze Narodow: po Koneercie *Józia Krogulskiego*, nabyć można we wszystkich składach Księgarskich za gr. 10. — *Izraelici* nie różniący się od nas ubiorem i obyczajami, w tych dniach pracowali przy okopach na Pradze. Za powrotem zrobili natychmiast pomiędzy sobą składkę z kilkuset złotych na umundurowanie iednego z współwyznawców swoich. Przykład taki powinien każdego Izraelitę zachęcać do ogólnego dobra, i działać co tylko wiego jest mocy. — Zawiadamiam Szanowną Młodzież Polską mającą chęć zaciągania się do Pułku *Krakusów* pod nazwiskiem *Xcia Poniatowskiego* formującego się w Piotrkowie, iż mieszkający w Warszawie i bliskich iej okolicach zapisywać się mogą do dnia 1 Stycz: w pałacu Hr: Pacy pod Nr 17 w Kancelarji tegoż pułku, gdzie również poinformują się o przepisie munduru i uzbrojenia; mieszkający zaś bliżej miasta Piotrkowa tamże do Sztabu Pułku udać się raczą. — Będąc w najkrytyczniejszym położeniu, odebrałem z dobroczynnej nieznaney mi ręki *Duchownego Katolickiego* pomoc, wystarczającą moim potrzebom. Szanowny Mężu! Jeżeli wdzięczność moia może być dostateczną, przyjm ią od prawego Syna Ojczyzny. A. E. — *Pieśni* Ojczyste zbierane przez Kaz: Wład: *Wojcickiego* przypisane Gwardji honor: wyszły nakładem

Hugnes i Kermena, sprzedają się u tychże i wznacniejszych Księgarniach stolicy po zł. 2 gr. 15 exemplarz. W Płocku raczył się Pan *Kaszowiecki* rozprzedaniem tychże podjąć. — Uczniowie szkoły elementarnej Wyznania Mojżeszowego przy ulicy Twardej weszły Czwartek przez cały dzień gorliwie pomagali do wzniesienia okopów na *Pradze*. — Gdy teraz wszyscy Polacy są obrońcami swej drogiej Ojczyzny, przeto wszystkich za wojskowych uważać należało; z tego powodu ustaie zwyczaj spotykając się na ulicy zdejmować czapkę, a na znak powitania dotyka się ręką czapki w miejscu w którym jest narodowa kokarda. Że zaś rewolucja nasza jest *prawą*, kokarda przy czapce powinna być z strony prawej. — W *Opalowie* gdy ogłoszono powstanie, jedna z tamecznych dobrych *Polek*, która w roku zeszłym poszła za mąż, postrzygła swą ślubną białą suknię, i z niej porobione kokardy rozdawała Obywatelom, tudzież młodzieży spieszącej do wojska. — Wczoraj w Teatrze Narodowym oddawano sprawiedliwe należne oklaski zacnemu amatorowi *Języcznemu*, tudzież *JPanóm Faleńskiej i Gładkowskiej* które na piękny cel wspierania woioowników, przyłożyli się talentami swemi do wczorajszego Koncertu. Na podobne widowiska Dyrekcja bezpłatnie daie Teatr i Orkiestra nieprzyjmuie zapłaty. Wczoraj w Teatrze Rozmaitości na widok *Kościuszki* trudny do opisania wznowił się zapal. Publiczność ten wieczór przepędziła nader wesodo. W tymże Teatrze wkrótce wystawiona będzie nowa sztuka patryotyczna *Akademię Warszawską*, z dniem wystawienia na scenie wyjdzie także z druku, dochód z przedaży tego dzieła będzie przeznaczony na umundurowanie Autora. Ktoby chciał wcześniej zamówić sobie powyższe dziełko, raczy się zgłosić do Drukarni XX. Piarów, Bióra Ja-

formacyj: i różnych Księgarni, gdzie za złożeniem zł. 2 otrzyma bilet przedpłaty. — W Drukarni Gazety Korrespond: w Starem mieście Nro 57. około Krzywego koła, wyszedł świeżo *Wiersz do Dyktatora*. — Wyszła z druku śpiewka *Warszawiak* przez *Rajm: Sumińskiego*. Sprzedaje się w Biórze Infor:., oraz u *Merzbacha i Ciechanowskiego* po gr: 5.

Wszelkie czyny mające na celu dobro ogólne kraiu, niepowinny obojętnem okiem być spostrzegane. Zaonegdaj to jest w drugie święto, robota przy okopach za rogatkami Jerozolimskimi obsadzoną ochotnikami różnego wyznania, dla wielkiej objętości wyrzucić się mającej ziemi, na dzień następnny do wykonczenia projektowaną została; lecz *JP. Suchochi* (Właściciel Browaru przy ulicy Wroniej) ze swą czeladzią, tak gorliwie przedsięwziął wykończenie wskazanej roboty, częstując trunkiem i ciepłemi potrawami nie tylko własnych ludzi, lecz nawet wszystkich Saperów i Starozakonnych obok pracujących, że cała baterja zupełnie przed wieczorem tegoż dnia wykończoną została. Przejęty wdzięcznością za wzorowe poświęcenie się Obywatelskie w uskutecznienu roboty pod moim dozorem, ten gorliwy dla dobra publicznego godzien naśladowania czyn do publicznej wiadomości podaig. — *Kapitan Bliżyński z Kori* Już:

W Gazetach Berlińskich umieszczono list pisany z *Frankfortu nad Odrą* w którym znajdują się straszne odgrózki na Polaków! między innymi i ta, że Cesarz R: oświadczył, iż póty niespocznie aż ostatni z Polskich buntowników zostanie ukaranym. Jednak obok tej przepowiedni, są doniesienia że i w Niemczech Obywatele czująco co jest wolność, a szczególnie młodzież Akademicka, spełniają puhary, za pomyślność Polski.

Dziś rano zimna stopień 1.

DONIESIENIA.

W tych dniach nadszedł ŁOSOS wędzony z Gdańska pod Nr 1433 przy ulicy Zielnej, który sprzeda się za pomierną cenę.

KUCHARZ doskonały życzy mieć miejsce w każdym czasie; ktoby potrzebował niech się zgłosi przy ulicy Dziekanja pod Nr 90 do Praczkii Królewskiej na dole po lewej stronie.

Wczoraj w Kawiarni na Saskim Placu wzięto PAŁASZ z pendentem, rapir francuzki. Kto wzięt niechaj będzie ucziwym i odda do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

W tych dniach nadszedł transport świeży KWI-CZOŁÓW pod Nr 497 na Podwalu, gdzie skład płócienny, których nabyć można za pomierną cenę.

Jest do sprzedania piękna KLACZ kasztanowata, rosta, lat 4 małego, zdatna dla Officera. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 1307 na pierwszym piętrze.

Licytacja Ruchomości jako to: Mebli, Sukien, Bielizny, zbioru Faiek i Bursztyków, różnych Sprzętów domowych, oraz Książek w różnych przedmiotach nowego wydania, po niegdym Michale Orzechowskim Rachmistrzu Kommissji Rządowej Skarbu pozostałych, odbędzie się z polecenia Sądowego w dniu 5 Stycznia 1831 r. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Sto Krzyżkiej w domu pod Nr 1330 sytuowanym.

A. Willyam Reient.

W dniu 26 Grudnia w Teatrze Narodowym lub wracając z niego na Krakowskie Przedmieście zginął mi WORECZEK robiony Kordonkiem różowym z złotem, zameczek złoty, w nim się znajdowało 1 Luidor dubeltowy i kilka Rubli moneta jako też Guziczki 3 złote w każdym po 5 Ametystów a w środku Turkusy. Ktoby takowy znalazł będzie łaskaw oddać do Pułkownika Jażenjerów W. Kołaczkowskiego przy ulicy Senatorskiej w Pałacu Miszkowskiego a odbierze w nagrodę połowę pieniędzy.

Wiadomo czyni, iż prawnie zajęte ruchomości jako to: Bjórko, Parawan, Stoliki, Krzesła, Lustro, Tualeta mahoniowa, i t. p. w dniu 29 m. i. r. b. o godzinie 9 z rana na Targu Rynek Nowego Miasta zwanym, tu w Warszawie przez publiczną Licytację sprzedane zostaną. — *Wincenty Martyniński K. T.*

Reient Powiatu Siennickiego. — Ogłasza Licytacją z mocy Upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Województwa Mazowieckiego z daty

9 Grudnia r. b. brewi manu wydanego, która odbywać się będzie we Wsi Ruda w Folwarku na Konie, Bydło, Swinie, Drób i inne Ruchomości po niegdym Weh Janie i Konstaneji Dębowskich pozostałe a to w dniu 10 Stycznia roku przyszłego za gotowe w monecie pieniądze. — *Franciszek Rembelski R. K. Z. P. Siennickiego.*

Zawiadania Interessowaną Publiczność, iż w dniu 29 Grudnia 1830 r. b. o godzinie 10 rano w Rynku Nowego Miasta Kocz brązowó malowany nowy, 4ry Chomont i Bryczka Brocka tak zwana, niezawodnie sprzedanemi zostaną, o godzinie zaś 2giej z południa Ruchomości jako to: Krzesła, Stoły, Kanapa, i t. p. w domu pod Nr 2680 przy ulicy Bednarskiej niezawodnie sprzedanemi zostaną. —

Edward Maryewski K. T. C. W. M.

STO ZŁOTYCH POLSKICH nagrody temu, kto da wiadomość lub dostawi Stanisława i Dominika Braci Hodyń trudniących się Służbą; ci zniósłszy się z sobą i upatrzywszy dogodną porę gwałtownym sposobem przez oderwanie zamków, zabrali w gotowiznie 2,000 zł; w sukniach zaś bieleznie, futrze i innych utensyljach do 1,000 zł: rodem z pod Kozienic. Wiadomość przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1773 na dole w bramie. — *J. Mazurkiewicz.*

Podpisany w domu narożnym przy ulicy Dzikiej i Nowolipki pod Nr 2324 mieszkający trudni się zakupieniem KONI i KLACZ zdrowych dla Wojska od lat 4ch do 7miu małych, od 2ch łokci i cali 13 miary Warszawskiej trzymających, mający takowe Konie do sprzedania, raczą się zgłosić do podpisanego a podług ugody natychmiast zapłacone zostaną. — *Grzegorz Bielski.*

Jest do sprzedania KLACZ wierzchowa jasno kasztanowata bez odmiany w latach 6ciu. Dowiedzieć się można pod Nr 787 przy ulicy Elektoralnej na pierwszym piętrze.

KLACZ gniada angliczowana z gwiazdką na czole, tylne nogi w pęcinach małego białe, i z małemi znaczkami białemi na grzbiecie, gdy podczas dni rewolucyjnych ze Stajni wyprowadzona, u mnie się jeszcze nie znajduje, uprasza przeto ktoby o niej wiedział niech da znać do Drukarni Kurjera Warszawskiego za nagrodą zł: 60. — *Sarnecki były K.*

TEATR NARODOWY. Dziś Krakowiaki i nowy woenny Mazur. (Żółkiewski odłożony do Czwartku.) — Jutro Koncert Dobrzyńskich.

TEATR ROZMA. Jutro Gaduła, Kofeuszka.